

REGUŁA DRUGA MARIAWITEK WILEŃSKICH

I Wprowadzenie

Dzieje zgromadzenia sióstr *Mariae Vitae*, założonego w Wilnie w latach 1737–1746 przez ks. Szczepana Turczynowicza, podałam już poprzednio (w tomie 93 „Naszej Przeszłości”) — według dostępnych w Polsce źródeł. Dzięki uprzejmości Litewskiej Biblioteki Narodowej w Wilnie udało się następnie odnaleźć regułę tego zgromadzenia, za co Pracownikom tej Biblioteki składam niniejszym serdeczne podziękowania. Jak wiadomo, reguła ta istniała w dwóch wersjach: pierwszej, wydanej drukiem w roku 1752, dotychczas nie udało się odnaleźć ani na Litwie, ani w Polsce; wiadomo tylko, że jeden jej egzemplarz spłonął podczas wojny razem z archiwum sakramentek warszawskich. Wersja druga, wydana w roku 1817, jest tą, którą posiada Litewska Biblioteka Narodowa, i którą poniżej przedrukowuję. Niewątpliwie druk tak rzadki i trudno dostępny zasługuje na powielenie; jest to poza tym ciekawy dokument prawny z okresu, w którym w Kościele katolickim torowały sobie drogę zgromadzenia czynne, coraz liczniejsze i coraz liczebniejsze, a mimo to wciąż jeszcze traktowane dość podejrzliwie.

Lektura tekstu reguły odkrywa, że główna jej inspiracja jest auguścińska. Z reguły św. Augustyna (w takiej wersji, w jakiej była ona podówczas znana i przytaczana jako prawo podstawowe wielu zakonów, to jest augustianek, brygidek, dominikanek i wizytek) czerpie Turczynowicz duży procent swojego tekstu, mianowicie niemal w całości te jego partie, które odnoszą się do ogólnych zasad życia w zgromadzeniu, a nie do jego szczegółowych celów i porządków. Jak się

zdaje, nie cytuje dosłownie żadnego znanego przekładu, a było ich wiele, tylko parafrazuje, może w oparciu o tekst łaciński. Nigdzie jednak nie powołuje się imiennie na św. Augustyna ani też nie przytacza jego reguły w całości, jak to było w zwyczaju tam wszędzie, gdzie do pełnego tekstu tej reguły jakiś założyciel lub założycielka dodawali swoje konstytucje. Turczynowicz łączy w jeden tekst fragmenty reguły św. Augustyna i własne dodatki, nie wyjaśniając bynajmniej swoim duchowym córkom, co tu od kogo pochodzi. Najwyraźniej więc zgromadzenie mariawitek można wprawdzie zaliczyć w jakimś sensie do wielkiej rodziny zakonów augustiańskich, ale trzeba zawsze pamiętać, że ono samo o tym nie wiedziało. Przynajmniej dotychczas żadne znane teksty ani relacje, pisane przez same mariawitki, nie zawierają wzmianki o św. Augustynie, którego tyle innych zakonów nazywało oficjalnie swoim świętym ojcem; „założyciel” i „ojciec” to dla mariawitek zawsze tylko ks. Turczynowicz.

Druczek ma 19 stron; jest nie paginowany. Zawiera teksty następujące: a) regułę, b) breve Benedykta XIV z roku 1752 z dodaną aprobatą bpa Michała Jana Zienkowicza, c) aprobatę zgromadzenia przez bpa Ignacego Jakuba Massalskiego w roku 1788, d) list Klemensa XIV z roku 1770, e) krótki zestaw pouczeń o życiu wewnętrznym, ułożony według znanego schematu „trzech dróg” i przypisany pewnemu autorowi cysterskiemu.

II Tekst źródłowy

[Reguła]

Wypis z oryginałów ustaw zgromadzenia panien mariawitek, przez ś. p. X. Szczepana Józefa Turczynowicza¹, proboszcza wileń[skiego] kościoła s. Szczepana, kanonika piltyń[skiego] napisanych, a przez biskupa wileńskiego Michała Zienkowicza aprobowanych, z innymi przywilejami od Stolicy Apostolskiej temuż zgromadzeniu nadanymi.

¹ Zarówno tytuł, jak i wstęp (drukowany kursywą) mówią o ks. Turczynowiczu jako o zmarłym, są więc niewątpliwie napisane dopiero dla wydania drugiego.

W Wilnie
w drukarni XX. Bazylianów
roku 1817

A IMIĘ PANNY MARYJA. Luc. Cap. 1mo²

W Bogu zeszyły ś. p. WJX. Szczepan Józef Turczynowicz Suszycki³, proboszcz kościoła świętego Szczepana w Wilnie na przedmieściu Rudnickim sytuowanego, kanonik piltyński, ujęty litością nad nawróconymi z Żydów, Karaimów, Tatarów etc. do wiary świętej rzymsko-katolickiej, a tułającymi się wszędy bez edukacji i sposobu do życia, oraz nad biednymi sierotami, za dozwoleń Stolicy Apostolskiej i aprobatę [sic] ś. p. Michała Zienkowicza biskupa wileńskiego, ustanowił zgromadzenie sióstr pod tytułem Imienia Najświętszej MARYI Panny i świętego Łazarza, postawiwszy klasztor czyli szpital przy wyż rzezczonej kościele, to zgromadzenie 1737 r[ok]u dnia piątego września wprowadził. Przepisał temuż zgromadzeniu reguły i ustawy, ze wszelką im sollemnością, za dozwoleń i potwierdzeniem tej reguły przez wyż rzezczonego ś.p. Michała Zienkowicza biskupa wileńskiego temuż zgromadzeniu Mariae Vitae nadał⁴.

REGUŁA ZGROMADZENIA SIÓSTR MARIAE VITAE

ROZDZIAŁ I⁵

O miłości Boga i bliźniego, o jedności serca i wspólności rzeczy

1. Między innymi powinnościami najpierwej siostry zgromadzenia tego całe przykładać się mają do miłości Boga, a potem bliźniego, bo

² Luc. Cap. 1mo — Ewangelia św. Łukasza rozdział 1. Chodzi o fragment wiersza 27 tego rozdziału; w dzisiejszym przekładzie: *A Dziewicy było na imię Maryja*.

³ Ks. Turczynowicz miał więc i drugie nazwisko, o którym Niesiecki wie tylko tyle, że jakiś Bazyli Suszycki został nobilitowany na sejmie w roku 1676 (Niesiecki VIII s. 370).

⁴ Na egzemplarzu wileńskim u dołu strony ręczny dopisek: Dar ks. Fr. Tyczkowskiego z dn. 11/IV 35. L. dz. D. 61/36.

⁵ Cały ten rozdział jest oparty na regule św. Augustyna (w ówczesnej wersji RA 1–3).

te dwa przykazania są nam najpryncypalniej podane, i te są, które ażebyście wiernie zachowały, w tym zgromadzeniu umieszczone, nakazujemy.

2. Pomnieć mają na to siostry, iż dla tego w jedno zgromadzone jesteście, ażebyście jednomyślnie i tak zgodnie mieszkały w domu, iżby jedna dusza i jedno serce w was było w Bogu.

3. Nie miejcie ani nazywajcie nawet co własnego, lecz wszystko niech będzie wam wspólne, i niech się udziela każdej z was żywność i odzienie od przełożonej waszej. Jako czytamy w Dziejach Apostolskich: było im wszystko wspólne i rozdzielało się każdemu, jako każdego wyciągała potrzeba⁶.

4. Jeśli która z was miała co na świecie, po wstąpieniu i wniesieniu do zgromadzenia tego, niech to ma za wspólne. Która zaś nie miała, niech nie szuka tego w zgromadzeniu, czego na świecie mieć nie mogła, ale jednak jej niedostatkowi zapobiegać i potrzebie dać się powinno, chociaż ubóstwo jej, kiedy była na świecie, nie mogło wystarczyć potrzebom swoim; z tym wszystkim niech nie wynosi się i nie rozumie dlatego być siebie szczęśliwą, że znalazła w zgromadzeniu sposób życia i odzienia, jakiego na świecie mieć nie mogła.

ROZDZIAŁ II

O odzieniu zewnętrznym i ułożeniu wewnętrznym

1. Odzienie czyli habit siostry *Mariae Vitae* (na wzór trzyletniej Najświętszej Maryi Panny⁷) będą miały proste, ale uczciwe i przystojne, koloru popielatego, [z] sukna lub kamlotu ordynaryjnego, z płaszczem półkoła długim tegoż koloru.

2. Jeżeli wyciągać będzie potrzeba pójść której do miasta, pójdzie za pozwoleniem przełożonej z socjuszką, i przyszedłszy na to miejsce, do którego dążyły, staną razem, oczy w skromności i całych siebie w tak przystojnym zachowując ułożeniu, jakiego wyciąga świętość osób Bogu poświęconych.

⁶ Por. Dz 4,32.35.

⁷ Niejasne, dlaczego ten strój ma być naśladowaniem stroju „trzyletniej” Maryi. Może nawiązuje do jakiegoś obrazu, przedstawiającego Ją jako dziecko?

3. Klauzura zwyczajna wszystkim zakonom zachować się powinna i wejście osobom męskim niepotrzebnym do klasztoru nie ma być wolne⁸.

4. Jeśliby zaś przełożona albo która z sióstr wokowana była do furty, tedy ani sama przełożona, ani która z sióstr bez socjuszki i bez pozwolenia przełożonej do furty wychodzić nie ma.

5. Jakoż kiedy i wy, siostry, wszystkie w kościele znajdować się będziecie między osobami różnymi, wzajemnie przestrzegajcie skromności waszej i wstydu. Bóg albowiem, który mieszka w was, nawet tym sposobem strzec was będzie z was samych⁹.

ROZDZIAŁ III

O postuszeństwie

1. Będą zawsze siostry pod rządem biskupów diecezjalnych, którzy wyznaczą im rządcę czyli ojca duchownego, któremu w rzeczach duchownym zupełną powolność, tchnącą Duchem Bożym, zachowają. Rady jego w zawiłościach sumnienia słuchać będą, w interesach nawet zgromadzenia potocznych domowych pomocy jego używać mają.

2. Przełożonej swojej będą we wszystkim posłusznymi, która o dobro zgromadzenia całego i o wszystkich siostrach i nawróconych do wiary świętej mieć powinna staranie.

3. Żeby wszystko tedy zachowane było, a co by nie zachowało się, nic zaniedbać się nie powinno, ale się starać przełożona ma naprawić, używając w rzeczach większych rady i pomocy ojca duchownego, co by nad jej siły było¹⁰.

4. Przełożona, która rządzi wami, niech nie rozumie być siebie mocą panowania, ale w miłości wam służąc szczęśliwą¹¹.

5. Ku przełożonej wszelkie poszanowanie zachować się powinno, a ona, Duchem Chrystusa zasilona, niech uniozoną wam będzie, wszystkim z siebie dobrych obyczajów i cnoty dając przykład, niech upomina krnąbrne i niespokojne, niech cieszy słabych na umyśle, niech li-

⁸ Jeżeli zabrania się wejścia tylko *osobom męskim niepotrzebnym*, nie zaś wszystkim w ogóle, to niewątpliwie nie jest to *klauzura zwyczajna wszystkim ówczesnym zakonom!*

⁹ Por. RA 10.

¹⁰ Por. RA 21.

¹¹ Ten i następny punkt: por. RA 22.

tuje się i staranie ma około chorych, łagodną i cierpliwą niech będzie ku wszystkim; niech bardziej stara się od was być kochaną, niż aby się jej obawiano, pomniąc zawsze na to, że Bogu ma za was oddać rachunek; skąd wy, siostry, bardziej nabierając ducha posłuszeństwa, nie tylko na was samych, ale też i na nią względne bądźcie, oświadczając ku niej miłość.

ROZDZIAŁ IV

O profesji czyli ślubach zakonnych

1. Profesją czyli śluby zakonne siostry *Mariae Vitae*, jako to: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, mają czynić w latach zupełnych wieku, prawami Kościoła Bożego przepisanych; a te mają być dożywotne, i corocznie ponawiać będą takowe śluby¹², w dzień Najświętszego Imienia Maryi Panny.

ROZDZIAŁ V

O spowiedziach i Komunii

1. Spowiadać się i komunikować wszystkie siostry mają w każdą niedzielę i święta, w sobotę zaś każdą kolejno pojedynczo.

2. Oprócz tego dla dostąpienia odpustu spowiadać się i komunikować będą, jak *Breve* Benedykta Czternastego naznacza, w dzień ś. Macieja Apostoła, w dzień S. Jana Nepomucena, w dzień S. Marii Magdaleny, w dzień S. Urszuli męczenniczki.

ROZDZIAŁ VI

O przyjmowaniu do wiary świętej rzymsko-katolickiej różnych osób: z Żydów, Karaimów, Tatarów etc., a mianowicie płci kobiecej

1. Jako zgromadzenie to niniejsze nie inszym celem i końcem ufundowane jest, tylko ażeby siostry służąc Bogu i pilnując własnego zbawienia, starały się być pożytecznymi dla społeczności ludzkiej¹³; tak

¹² Skoro śluby mają być dożywotnie, przez owo „ponawianie” rozumie zapewne założyciel tylko uroczyste ich powtarzanie z pobożności, wedle praktyki znanej wówczas przede wszystkim wizytom, nie zaś prawnie potrzebne ponowienie po corocznym wygaśnięciu, jak było u szarytek.

¹³ Idea społecznej użyteczności zgromadzeń zakonnych droga była oświeceni.

za najpierwszą i najistotniejszą powołania swego mieć mają powinność, ażeby żądających wiary świętą przyjąć, do siebie na edukację przyjmowały.

2. Niech tedy siostry znają ten swój obowiązek, iż przyjąwszy osoby pragnące Chrztu świętego, mają dać o tym znać zwierzchności duchownej, a te osoby uczyć mają artykułów wiary świętej, wpajając onym cnotę i bojaźń Bożą, we wszystkim z siebie dobrych obyczajów dając przykłady.

3. Mają układać, nim do Chrztu świętego doprowadzą, w pobożności, w nabożeństwie, w uczciwości, okazując obrzydłość każdego występku, a przymilając cnotę.

4. Do Chrztu świętego przyprowadzać pierwszej nie mają, aż osoba żądająca Chrztu s. przez zwierzchność duchowną lub od niej osoby na to wyznaczone, w przytomności świadków dwóch lub trzech godnych wiary wyegzaminowana będzie.

5. Po Chrzcie świętym mają układać do różnych robót i pracy, ażeby te umiały być dla siebie i dla innych użytecznymi.

6. Mają dawać im żywność i odzienie podług możliwości i potrzeby, uczciwe, ochędźne, i dopóty u siebie utrzymywać, dopóki by dla tych osób nowo nawróconych do wiary świętej nie obmyśliły i nie podały sposobu do życia.

7. Podług woli nowo nawróconych do wiary świętej nie będą prędko i wolno ich wypuszczać, ale na pewne miejsce rekomendować lub pewne zamęcie obmyślać będą, zapobiegając zdarzyć się mogącej apostazji.

8. Nie tylko zaś żądających wiary świętej przyjmować mają, ale też umieszczać będą ubogie sieroty szlachcianki nie mające sposobu do życia, i onym przyzwoitą edukacją dawać.

9. Kwesty żadnej czynić ani jałmużny jakiej wymagać nie będą¹⁴ na utrzymanie ich, ale własną pracą rąk swoich żywić i odziewać będą; chyba by dobrowolna czyja hojność i łaska czym opatrzyła, tym kontentować się mają.

10. Krnąbrne i nieposłuszne w duchu łagodności Chrystusa Pana upominać, i co zdrożnego obaczą, naprawiać, i wszelkiego próżnowania bronić, i do przystojnych obyczajów układać będą.

¹⁴ Ten punkt okazał się w praktyce nie do spełnienia i ustawy dodatkowe z roku 1822 przewidują już specjalny urząd kwestarki i dają dla niej instrukcje.

11. Owo zgoła czego po nich Bóg, własne zbawienie i pożyteczność dla ludzi wyciąga: to wszystko nawróconym do wiary świętej, przypominając im, że religia katolicka nikogo nie poświęca na próżnowanie, owszem samą pracą zaleca, jak mówi Apostoł, *qui non laborat, non manducet*¹⁵, kto nie pracuje, niech nie je — wszystko w serce ich wpaść będą.

ROZDZIAŁ VII

O rozporządzeniu czasu dziennego

1. W pół do piątej na głos dzwonka wstawać wszystkie mają, chyba by słabość zdrowia lub choroba przeszkodziła. — Po ubraniu się zaczają mają medytacją, która pół godziny trwać ma, po niej mają mówić siostry jutrznią z Laudesami i prymę o Najświętszej Pannie w języku polskim, czyli *Officium Parvum de Beata*, przez ojca s. Piusa piątego ułożone.

2. Od szóstej do siódmej dozór osób domowych i ranna z nimi modlitwa, katechizm i rozporządzenie nauki całodziennej.

3. Od siódmej słuchanie Mszy świętej, której przy innych intencjach ma być ofiarowanie za dobrodziejów żywych i umarłych zgromadzenia tego. Po niej bawienie się ręczną robotą aż do dziesiątej; w czasie których godzin, jeśli czas wolny mieć będą, mają mówić *Officium* za umarłe, aplikując za dusze fundatorów tego zgromadzenia.

4. O godzinie dziesiątej kończyć mają *Officium*, to jest mówić tercję, sekstę i nonę oraz psalmy o Imieniu Maryi tudzież *examen* sumienia.

5. O godzinie jedynastej obiad, podczas którego czytać będą książkę duchowną. Tenże porządek zachowywać powinny u stołu dla świeckich pod dozorem zostających osób, dla ustrzeżenia mów próżnych; którym zawsze powinna jedna z sióstr asystować.

6. O pierwszej godzinie wszystkie bawić się mają robotą ręczną, naukami, jednych ucząc artykułów wiary świętej, innych czytania, pisanie, arytmetyki, szycia i innych ręcznych robót, podług stanu, pojęcia i zdatności, przypominając każdej godziny obecność Boską¹⁶, aby się uczyły cnoty, czyta się onym książka duchowna, wrażając pobożne i chrześcijańskie życie.

¹⁵ 2 Tes 3,10.

¹⁶ Zapewne więc była w zwyczaju jakaś krótka modlitwa, ilekroć zegar bił okrągłą godzinę.

7. O czwartej godzinie siostry mają mówić nieszpór i kompletę o Najświętszej Pannie oraz nieszpór za umarłe lub Stopnie czyli Psalmy Gradualne; resztę czasu bawić się mogą posługą domową.

8. O szóstej godzinie kolacja, podczas której książka czytana być powinna, jak i na obiedzie; po której dozór czynności poruczonych osób, czas dla nich wolny ma być pozwolony rekreacji czyli zaprzętnienia nie tak trudną nauką.

9. Od ósmej do dziewiątej rachunek sumnienia, po którym można mówić jutrznie i inne nie bronne modlitwy. Świeckie toż samo przy dozorze siostry mają odprawić wieczorne modlitwy, litanie, ofiarując one za dobrodziejów i fundatorów miejsca, w którym zostają.

10. O dziewiątej godzinie zadzwonić mają na milczenie, ażeby szelstu nie czynili i przeszkody nie było jednym do modlitw, innym do wczasu.

11. Przerwywając pierwszy sen, w pół do dziewiątej [sic] dzwonić mają na trzy pacierze za konających¹⁷.

12. Wszystkie siostry *Mariae Vitae* w roku każdym raz jeden mają pięciodniowe rekolekcje odprawiać, a każda z osobna przed wejściem do tego zgromadzenia i w nim czynić się mającymi śluby dożywotne [sic], po odbyciu dwuletniego nowicjatu.

Niech tedy¹⁸ Bóg najdobrotliwszy łaską swoją was, siostry, wzmocnia, ażebyście to wszystko dopełniły i zachowały, jako duchownej piękności miłośnice, a dobro [sic] wonność Chrystusa z dobrego między sobą obcowania i pożyteczności dla bliźnich wydające, nie jako służebnice pod prawem, lecz jako córki w łasce umiejsczczone [sic].

Żebyście zaś w tych ustawach waszych jako w lustrze przeglądały [się], iżby się co przez niepamięć nie zaniedbało, niech te ustawy raz w tygodniu czytane będą; które, jeśli przekonane będziecie u siebie, iż zachowujecie, dzięki czyńcie Bogu, dawcy wszelkiego dobra; jeżeli zaś dostrzeże która z was sióstr, iż tych ustaw w czym nie dopełnia, niech żałuje za przeszłe opuszczenie i niedbalstwo, a niech pilniejszą będzie w wykonaniu powinności swoich względem Boga i bliźnich nawróconych do wiary świętej, prosząc Boga, ażeby to wykroczenie opuścił. Amen.

¹⁷ Tego zwyczaju nie znalazłam dotąd w żadnych innych ustawach zakonnych.

¹⁸ Dwa ostatnie akapity: RA 22–23, z bardzo jednak znamienym dodaniem słów o „pożyteczności dla bliźnich”, których nie ma w tekście św. Augustyna,

I takowe ustawy poddają się rozsądkowi wewnętrznemu i zewnętrznemu najwyższego sądu s. Matki Kościoła, do przydania albo ujęcia, odmienienia lub potwierdzenia, czyli też tego wszystkiego odmówienia.

ks. *Stefan Józef Turczynowicz Suszycki mariawita*
Autentyk takowych ustaw aprobował i podpisał ś. p.
biskup wileński Zienkowicz.
Michael episcopus.

III Aneksy

1 Breve Benedykta XIV papieża

nadające odpusty i przywileje zgromadzeniu *Mariae Vitae*, z aprobatą biskupa wileńskiego Michała Zienkowicza, *de tenore sequenti*¹⁹.

Benedictus pp. XIV

Ad perpetuam rei memoriam. Cum sicut accepimus in Ecclesia Sancti Stephani in suburbis [sic] Rudnicensi civitatis Vlnensis una pia et devota utriusque sexus Christifidelium confraternitas seu congregatio sub titulo Beatae Mariae Virginis et sancti Lazari (non tamen pro hominibus unius specialis artis) canonice erecta seu erigenda existat, cuius confratres et consorores quam plurima pietatis et charitatis opera exercere et praesertim pro Hebraeorum et Turcarum conversione ad Christi fidem adlaborare, et neo conversos in hospitali recipere et instruere consueverunt seu intendunt. Nos ut confraternitas seu congregatio eiusmodi maiora in dies suscipiat incrementa, de omnipotentis Dei misericordia ac beatorum Petri et Pauli apostolorum eius auctoritate confisi, omnibus utriusque sexus Christifidelibus qui dictam confraternitatem seu congregationem in posterum ingredientur, die primo eorum ingressus si vere poenitentes et confessi s[acratissimi]m Eucharistiae Sacramentum sumpserint, plenariam, ac tam descriptis quam pro tempore describendis in dicta confraternitate seu congregatione confratribus et consororibus in cuiuslibet eorum mortis articulo, si vere quoque poenitentes et confessi ac Sacra Communionem refecti, vel quatenus id facere nequiverint, saltem contriti nomen Jesu ore si potuerint, sin minus corde devote invocaverint, etiam plenariam, nec non eisdem nunc et pro tempore existentibus dictae confraternitatis

¹⁹ *De tenore sequenti*: w następujące słowa. Przekład breve poniżej.

seu congregationis confratribus et consororibus vere etiam poenitentibus et confessis ac Sacra Communionem refectis, qui dictae confraternitatis seu congregationis ecclesiam seu capellam vel oratorium die festo principali dictae confraternitatis seu congregationis per eosdem semel tantum eligendo, et ab Ordinario approbando, a primis vesperis usque ad occasum solis diei eiusmodi singulis annis devote visiterint, et ibi pro christianorum principum concordia, haeresum extirpatione ac sanctae matris Ecclesiae exaltatione pias ad Deum preces effuderint, plenariam similiter omnium peccatorum suorum indulgentiam et remissionem misericorditer in Domino concedimus. Insuper dictis confratribus et consororibus, vere pariter poenitentibus et confessis ac Sacra Communionem refectis, ecclesiam seu capellam vel oratorium eiusmodi in quatuor aliis anni feriatis vel non feriatis, seu dominicis diebus per memoratos confratres semel tantum eligendis, et ab eorum Ordinario approbandis ut supra visitantibus, et ibidem orantibus, quo die praefatorum id egerint, septem annos et totidem quadragenas; quoties vero Missis et aliis divinis officiis un ecclesia seu capella vel oratorio eiusmodi pro tempore celebrandis et recitandis, seu congregationibus publicis vel privatis eiusdem confraternitatis, seu congregationis ubi vis faciendis interfuerint, aut pauperes hospitio susceperint, seu pro Hebraeorum et Turcarum conversione ad Christi fidem adlaboraverint, et neo conversos in hospitali receperint et instruxerint, vel pacem inter inimicos composuerint, seu componi fecerint, nec non etiam qui corpora defunctorum tam confratrum et consororum huiusmodi quam aliorum ad sepulturam associaverint, ad quascunque processiones de licentia Ordinarii faciendas, S[anctissimi]mque Eucharistiae Sacramentum tam in processionibus quam cum ad infirmos aut alias ubicumque et quomodocumque pro tempore deferetur, comitati fuerint, vel si impediti campanae ad id signo dato semel Orationem Dominicam et Salutationem Angelicam dixerint, aut etiam quinque Orationem et Salutationem eandem pro animabus defunctorum confratrum et consororum eiusmodi recitaverint, aut devium aliquem ad viam salutis reducerint, et ignorantes praecepta Dei et ea quae ad salutem sunt docuerint, aut quo[d]cumque aliud pietatis vel charitatis opus exercuerint, toties pro quolibet piorum operum exercitio, sexaginta dies de iniunctis eis seu alias quomodolibet debitis poenitentibus in forma Ecclesiae consueta relaxamus. Praesentibus perpetuis futuris temporibus valituris. Volumus autem ut alias dictis

confratribus et consororibus praemissa peragentibus aliqua alia indulgentia perpetuo vel ad tempus nondum elapsum duratura concessa fuerit, praesentes nullae sint utque si dicta confraternitas seu congregatio alicui archiconfraternitati aggregata iam sit vel in posterum aggregetur, aut quavis alia ratione uniatur vel etiam quomodolibet instituat prioribus et quovis aliae Litterae Apostolicae illis nullatenus suffragentur sed ex tunc eo ipso nullae sint. Datum Romae apud Sanctam Mariam Maiorem sub annulo Piscatoris die 15 Aprilis 1752, pontificatus nostri anno duodecimo. Pro D[omi]no Car. Passioneo.

(L. S.)

Joannes Florius Substitutus

Anno Domini 1752 die 10 mensis Octobris coram nobis Michaeli Joanne Zienkowitz episcopo Vilnensi praesens Breve apostolicum, continens indulgentias perpetuas confraternitati seu congregationi sub Titulo Beatae Virginis Mariae et sancti Lazari in ecclesia S. Stephani in suburbio vilnensi sita erecte seu erigendae concessas productum, vidimus, legimus, omnique qua par est reverentia suscipientes ad effectum introscriptum congregationem praedictam Beatae Mariae Virginis et S. Lazari utriusque sexus Ch[ris]tifidelium in praelibata ecclesia S. Stephani auctoritate nostra ordinaria erigimus, perpetuisque temporibus constituimus sicque erectam et constitutam, omnes eius confratres et consoroeres omnium et singulorum privilegiorum et praerogativarum huiusmodi confraternitatis sive de iure, sive de consuetudine competentiam participes facimus et declaramus, praesertim vero gratiarum et indulgentiarum in praesenti apostolico Brevi contentarum et sibi concessarum, pro quibus consequendis principalem confraternitatis seu congregationis istius solemnitatem, quotannis cum indulgentia plenaria celebrandam, festum Sanctissimi Nominis Mariae incidens dominica infra octavam Nativitatis eiusdem Beatissimae. Quatuor vel alias festivitates cum indulgentia septem annorum totidemque quadragenarum obeundas festum s. Mathiae Apostoli, festum S. Joannis Nepomuceni, festum S. Mariae Magdalenae, festum denique S. Ursulae ac Sociarum Virginum Martyrum, ab ipsis confratribus electa. Auctoritate nostra approbamus, ac in perpetuum determinamus, sicque promulgeri mandamus. In quorum fidem praesentes manu nostra connotamus. — Dat[um] Vilnae in palatio nostro episcopali ut supra.

Michael episcopus m[anu] p[ro]pria]

2 [List Klemensa XIV]

Pośledniej siostra Agneta [sic] Potenkinowa [sic], wizytatorka tego zgromadzenia, ze czterema siostrami udawszy się do Rzymu dla odwiedzenia grobów świętych apostołów Piotra i Pawła, wyjednała list od Klemensa czternastego do J[asnie] O[świeconego] Xięcia Ignacego Massalskiego, biskupa wileńskiego, *de tenore sequenti.*

Clemens pp. XIV

Venerabilis Frater: Salutem et apostolicam benedictionem.

Dilecta in Christo filia Angneta [sic] Potenkinowa et quatuor eiusdem sociae post visitata beatorum Apostolorum Petri et Pauli limina ad quae illas plurima pietas per tam longinquum iter deduxerat, dum reditum nunc parant, postulant a nobis, ut commendaticias sibi ad te, Venerabilis Frater, in cuius dioecesi degunt, demus litteras, quibus tuam charitatem ad easdem et humaniter excipiendas, et in eo vitae genere, quod pie sancteque instituere cupiunt, adiuvandas excitemus. Illuc enim cogitationes suas omnes atque operam intendunt, ut una congregatae, ac suorum superiorum sub legitima auctoritate constitutae, Domino inservire possint, eique praecipue vacare curae, quam ad animarum salutem ac Dei gloriam maxime conducturam esse putant, ut scilicet colligant et custodiant atque instruant puellas et mulieres omnes, quae a Iudaismo aut Paganismo ad Christianam fidem convertuntur, vel eiuratis haereticarum sectarum erroribus ad Catholicae Ecclesiae septa veniunt; quae sibi celibem unasecum vitam, te consentiente ac probante, ducere volent, iisdem pariter teneantur legum institutis, quibus Jesu Christo in spiritu veritatis ac sanctitatis, coniuncto simul studio famulentur. Nos itaque pro paterna nostra pietate in eos omnes vehementer propensi qui filiali ad nos fiducia confugiunt, ac praecipue animati erga inclytam nationem vestram, quae praeclara semper Catholicae religionis argumenta prae se fert, ac Apostolicam hanc Sedem singularibus devotionis officiis observat, cum nobis mulieres illae modestiam, pietatem suam comprobassent, easdem passi non sumus hic commorantes aliquo pontificiae benignitatis fructu carere, et nunc ad te redeuntes prosequi volumus hoc nostrum litterarum testimonio, ex quo intelligas, Venerabilis Frater, easdem tibi prout postularunt a nobis vehementer commendari, ut nostram etiam causam paterno animo exceptas esse per te, atque adiutas velis, et si utile ac opportunum, quod suscipere cupiunt vivendi genus, tibi pro tua

prudencia visum fuerit, idem promoveas, atque ad exitum consilio tuo atque auctoritate perducas. Sin obstare aliquid tam piaearum voluntati videris, ac nihil in eo quod cupiunt agendo esse censueris, et ita ipsarum vitae rerumque rationes tua ope atque opera constituas, ut suscipere tam longa ac tam imbeciles viribus periculosa itinera in animum amplius non inducant. Huc ad te, Venerabilis Frater, perscribimus, ut magnopere confidamus de prudentia tua plurimoque animarum zelo, nulli de futurum esse opportunitati quae ad gloriam Dei sanctaeque fidei incrementum faciat, ac nostra etiam huiusmodi studia tuis in praefatas dilectas in Christo filias collatis beneficiis esse prosequuturum. Id nobis erit a te gratissimum, confirmabitque eam quam de pastoralis virtute tua gerimus opinionem, cuius tam pari pontificia benevolentia coniunctam argumentum etiam habere possis ex apostolica benedictione, quam tibi, Venerabilis Frater, tuaeque fidei commisso populo peramanter impertimur. — Datum Romae apud Sanctam Mariam Maiorem sub annulo Piscatoris die 21 Martii 1770, pontificatus nostri anno primo.

(L. S.)

Benedictus Slay

3 [Aprobata zgromadzenia przez biskupa Massalskiego]

Jaśnie oświecony Xiązę Ignacy Massalski, biskup wileński, to zgromadzenie *Mariae Vitae* udzielnym instrumentem aprobował, *de tenore sequenti*.

Ignacy Jakub Massalski Xiązę, z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski biskup wileński. Wszystkim wiernym Chrystusowym diecezji naszej zdrowie i pasterskie błogosławieństwo.

Po zakończonej wizycie szpitalów w mieście stolicy litewskiej Wilnie przez miłego nam w Chrystusie jmcia xiędza Jana Hryniewicza, komisarza i sędzię od nas wyznaczonego, przełożono nam tu jest imieniem całego zgromadzenia wielebnych panien mariawitek w Wilnie przy kościele św. Szczepana w szpitalu neofitów i konwersów pod tytułem świętego Łazarza będącego mieszkających, które gorliwością chwały Boskiej a miłością Boga i bliźniego zgruntowane, nie tylko prawowiernym w Chrystusie panienkom cnotliwe, pobożne i użyteczne nauki obyczajności chrześcijańskiej dają, ale też wszystkim różne błędy porzucającym, a na łono Matki Kościoła Bożego, osobliwie z niewierności żydowskiej powracającym i uciekającym się, w tymże zgro-

madzeniu przytulenie dawać, prawdziwą w nich pobożność i światobliwość zakrzewiać, edukacją czynną z gnuśności i nieużyteczności w obywatelstwie wyprowadzać, za łaską Bożą dość czujnie usiłują. Które to chwalebne i światobliwe ich czynności chcąc w diecezji naszej zastalić i dekret reformacyjny rzeczonyj wizyty szpitalów wzmocnić, toż zgromadzenie panien mariawitek powagą naszą pasterską aprobujemy, udzielne mieszkanie onych przy tymże kościele świętego Szczepana, jakie dopiero jest i w przyszły by czas być mogło, zupełnie ubezpieczamy, oraz całemu duchowieństwu i wszystkim w Chrystusie wiernym zalecamy. Działo się w Wilnie w kancelarii naszej zadwornej [w] roku tysięcznym siedmsetnym ośmdziesiątym ósmym, miesiąca Septembra trzynastego dnia.

Ignacy biskup

(L. S.)

X. Wincenty Mikucki pisarz sądów
zadwornych Jaśnie Oświeconego
Xięcia Biskupa

4 [Krótki wyjątek z Psalmów]

Krótki wyjątek z Psalmów mistycznych stopniowych punktów, z tłumaczenia uczonego kardynała Bona [z] zakonu cystersów, a które to punkta Ustanowiciel zgromadzenia mariawitek powtarzał ustawicznie w naukach swoich miewanych, i do praktykowania onych mocno temu zgromadzeniu zalecił, dla postępu w drodze doskonałości.

Dla zaczynających

1szy stopień z psalmu 119

Nigdy się grzechów śmiertelnych nie dopuszczają, one co najprędzej przez spowiedź i pokutę zgładzić.

2gi stopień z psalmu 121

Nawet powszednich i najmniejszych dobrowolnie z rozmysłem nie popełniać, ale za łaską Boską onych wystrzegać się.

3ci stopień z psalmu 120

Bogactwami i godnościami światowymi wzgardzić, przez upodobanie i zachowanie ubóstwa apostolskiego, którzy opuścili wszystko dla Chrystusa i poszli za Nim.

4ty stopień z psalmu 122

Zmysły ciała powierzchowne i namiętności wewnętrzne przez posty poskramiać dla zachowania czystości ciała i serca.

5ty stopień z psalmu 123

Własny rozsądek i własną wolą (gdzie nie ma grzechu) pod rząd swoich przełożonych zupełnie poddać.

*Dla postępujących**1szy stopień z psalmu 123*

O cnoty wszystkie mieć staranie pilne za łaską Boską.

2gi stopień z psalmu 124

Między innymi cnotami skromność zachować, przykład z siebie i zbudowanie dawać bliźniemu.

3ci stopień z psalmu 125

Gorliwość mieć o jedyną chwałę Bożą i zbawienie dusz ludzkich, ile z siebie według talentów, drogi sprawiedliwości drugich nauczać, niewiernych do wiary, grzeszących do pokuty, niedoskonałych do doskonałości zachęcając.

4ty stopień z psalmu 121

Pokornie we wszystkim postępować i rozumieć o sobie, mówiąc, że służy niepożyteczni jesteście: choćbyśmy wszystko dobrze czynili.

5ty stopień z psalmu 128

Naśmiewiska, urągania, krzywdy, prześladowania, dla Boga cierpliwie znosić, a o dar męstwa i wytrwania prosząc [sic] Boga ustawicznie.

*Dla doskonałych**1szy stopień z psalmu 129*

Modlitwy ustawicznej, osobliwie wewnętrznej albo medytacji pilnie postrzegać i z równą pilnością dążyć do doskonałości.

2gi stopień z psalmu 130

Czysta intencja we wszystkim, albo ofiarowanie wszystkiego, dla Ciebie, Boże, dla Twojej miłości, dla Twego upodobania.

3ci stopień z psalmu 131

Prędką a roztropną porywczosć na Boskie natchnienia, oświecenia i mowy, do serca mówiąc: Boże, gotowe serce moje.

4ty stopień z psalmu 132

Rezygnacja albo zupełne oddanie się na wolą Boga, która niech się stanie we wszystkim, nade wszystko i ze wszystkim.

5ty stopień z psalmu 133

Złączyć się z Bogiem przez wiarę, nadzieję i miłość i jak najczęściej tych trzech cnót teologicznych wzbudzając akty, jednoczyć się z Bogiem Duchem jedynym i w tym jeszcze życiu, co potym doskonalej

stanie się w wieczności przez jedyną miłość, gdzie Bóg będzie wszystko we wszystkim. Inne zaś stopnie miłości znajdują się w duszach wiernych skryte, niepojęte i do wierzenia trudne tym, co niedoskonale skosztowali, jak słodki jest Pan.

Dozwala się drukować pod tym warunkiem, aby po wydrukowaniu nie pierwszej wydawać zaczęto, aż będą złożone w Komitecie Cenzury egzemplarze księgi tej, jeden dla tegoż Komitetu, dwa dla Departamentu Ministerium Oświecenia, dwa egzemplarze dla Imperatorskiej Publicznej Biblioteki i jeden dla Imperatorskiej Akademii Nauk.
Dan w Wilnie 1817 Junii 4 dnia.

Ks. Jan Kanty Chodani Prof[essor] Ord[inarius], Komit[etu]
Cenz[ury] członek

IV Przekłady**1 Breve Benedykta XIV z dodanym zatwierdzeniem bpa Zienkowicza**

Benedykt XIV papież, na wieczną rzeczy pamiątkę. Ponieważ, jak się dowiadujemy, w kościele św. Stefana na przedmieściu Rudnickim miasta Wilna istnieje pobożne bractwo czy też zgromadzenie chrześcijan płci obojga pod wezwaniem Najśw. Maryi Panny i św. Łazarza, nie będące zrzeszeniem ludzi jednego rzemiosła, zatwierdzone kanonicznie lub takiego zatwierdzenia oczekujące, którego członkowie, bracia i siostry, pełnią lub pełnić zamierzają liczne dzieła pobożności i miłosierdzia, zwłaszcza zaś pracować nad nawróceniem Hebrajczyków i Turków na wiarę Chrystusową, oraz przyjmować i pouczać nowo nawróconych w przytułku: My więc, pragnąc, aby takie bractwo lub zgromadzenie wzrastało z dnia na dzień, z miłosierdzia Boga wszechmogącego i ufając władzy apostołów Jego, świętych Piotra i Pawła, nadajemy wszystkim wiernym chrześcijanom płci obojga, którzy by odtąd do tego bractwa lub zgromadzenia wstąpili, w pierwszym dniu ich wstąpienia, jeżeli ze szczerą skruchą wyświadcą się i przyjmą Najświętszy Sakrament, odpust zupełny; nadto braciom i siostram już zapisanym i w przyszłości zapisać się mającym do rzeczzonego bractwa lub zgromadzenia na godzinę śmierci, o ile odbędą spowiedź i przyjmą Komunię św. (lub gdyby tego uczynić nie mogli, przy-

najmniej w skrusze wezwą pobożnie imienia Jezusa ustami lub w sercu), również odpust zupełny; nadto, obecnym i przyszłym braciom i siostram tegoż bractwa lub zgromadzenia, którzy by po spowiedzi i Komunii św. nawiedzili kościół lub kaplicę czy oratorium tegoż bractwa lub zgromadzenia w główne jego święto (które sobie mają raz wybrać i poddać zatwierdzeniu przez ordynariusza), a to od pierwszych niesporów tego święta aż do zachodu słońca; i tam modlili się pobożnie o zgodę władców chrześcijańskich, wykorzenie herezji i triumf świętej Matki Kościoła — również odpust zupełny wszystkich wykroczeń nadajemy z miłosierdzia Pańskiego. Nadto tymże braciom i siostram, pod warunkiem szczerej spowiedzi oraz Komunii św., za nawiedzenie takiegoż kościoła, kaplicy lub oratorium w cztery inne dni, świąteczne lub zwykłe albo niedzielne, podobnie przez tychże braci raz wybrane i zatwierdzone przez ordynariusza, i za modlitwę tamże, ilekroć by to spełnili, odpust siedmiu lat i tyłu kwadragen²⁰; ilekroć by zaś, czy to brali udział we Mszy św. lub innym nabożeństwie, odprawianym lub odmawianym w takim kościele, kaplicy lub oratorium, albo w publicznym lub prywatnym zebraniu tego bractwa lub zgromadzenia, gdziekolwiek by się odbywało, albo przyjmowali ubogich do przytułku, albo pracowali nad nawróceniem Hebrajczyków lub Turków do wiary Chrystusowej, czy też przyjmowali nowo nawróconych w przytułku lub pouczali, albo pokój wprowadzali lub pomagali wprowadzać między zwaśnionych, albo brali udział w pogrzebie swoich współbraci i współsióstr lub w jakiegokolwiek procesji odbywającej się za zezwoleniem ordynariusza, albo towarzyszyli Najśw. Sakramentowi niesionemu czy to w procesji, czy też do chorych w jakimkolwiek czasie, lub nie mogąc tego uczynić, na znak dzwonu tę procesję oznajmiającego odmówili jedną Modlitwę Pańską i Pozdrowienie Anielskie, albo ilekroć by pięciokrotnie odmówili też Modlitwę i toż Pozdrowienie za dusze zmarłych współbraci i współsióstr, lub błędzącego nawrócili na drogę zbawienia, albo nieumiejętnych pouczyli o tym, co do zbawienia prowadzi, albo wykonali jakiegokolwiek inne dzieło pobożności i miłosierdzia — tylekroć za każdy taki pobożny uczynek odpust sześćdziesięciu dni od pokut należnych nadajemy im według zwyczaju Kościoła. Ten przywilej ma być wieczysty. Chcemy jednak, aby jeśli by rzeczonym braciom i sio-

²⁰ Kwadragna: czterdziestodniowa pokuta.

strom za takie uczynki nadane zostały wiecznie lub na czas jakiś jeszcze trwający inne odpusty, przywilej niniejszy był nieważny; nadto gdyby rzeczzone bractwo lub zgromadzenie już było albo w przyszłości zostało agregowane do jakiegoś arcybractwa lub z nim w jakiegokolwiek sposób połączone, wszelkie wcześniejsze oraz jakiegokolwiek inne listy apostolskie traciły moc i od tej chwili stawały się nieważne. Dan w Rzymie u św. Marii Panny Większej pod pierścieniem Rybaka, dnia 15 kwietnia 1752, w dwunastym roku naszego pontyfikatu. Z upoważnienia: kard. Passioneo. Substytut: Joannes Florius.

Roku Pańskiego 1752 dnia 10 miesiąca października przedstawione nam, Michałowi Janowi Zienkowiczowi, biskupowi wileńskiemu, *breve* papieskie, zawierające wieczyste nadanie odpustów bractwu lub zgromadzeniu pod wezwaniem Najśw. Maryi Panny i św. Łazarza, założonemu lub założycię mającemu w kościele św. Stefana na przedmieściu wileńskim — widzieliśmy, odczytaliśmy przyjmując je z należytą czcią, i dla jego wykonania niniejszym władzą naszą biskupią erygujemy i na wieczne czasy ustanawiamy rzeczzone zgromadzenie chrześcijan płci obojga we wspomnianym kościele św. Stefana; a tak erygowanemu przyznajemy i deklarujemy dla wszystkich jego braci i sióstr wszelkie przywileje temuż przysługujące czy to z prawa, czy ze zwyczaju; zwłaszcza zaś łaski i odpusty, zawarte i udzielone mu w tymże *breve* papieskim. Dla ich dostąpienia naznaczamy główną uroczystość tego bractwa lub zgromadzenia na święto Najśw. Imienia Maryi, przypadające w niedzielę w oktawie Narodzenia tejże Najśw. Panny. Cztery zaś inne święta z odpustem siedmiu lat i tyłu kwadragen, wybrane przez tychże braci, naznaczamy i zatwierdzamy: św. Macieja Apostoła, św. Jana Nepomucena, św. Marii Magdaleny i św. Urszuli z Towarzyszkami, Dziewic i Męczennic; te na zawsze ustanawiamy i tak kazaliśmy ogłosić. Na dowód czego podpisujemy własnoręcznie. — Dan w Wilnie w naszym pałacu biskupim jak wyżej.

**2 List Klemensa XIV do bpa Massalskiego
(przekład drukowany w „Dziejach Dobroczynności” 1820 s. 597–598)**

Klemens papież XIV. Wielebny bracie Ignacy biskupie wileński. Zbawienie i apostolskie błogosławieństwo!

Ukochane w Chrystusie córki, Aniela Potemkinowa i cztery inne jej towarzyszkę, po nawiedzeniu BB. Apostołów Piotra i Pawła grobów, do których wielka ich pobożność przez tak odległą podróż przypro-

wadziła, gdy już teraz do powrotu się zabierają, upraszały nas, abyśmy zalecający je list do ciebie dali, wielbny bracie, w którego diecezji mieszkają, którym byśmy twoją uprzejmość i do łaskawego ich przyjęcia, i w tym sposobie życia, który pobożnie i świątobliwie ustanowić pragną, im dopomagać, wzbudzili. Na to albowiem myśli swoje wszystkie i starania obracają, aby razem zebrane, i pod powagą a porządnym swoich przełożonych posłuszeństwem zostając, Panu Bogu służyć mogły, i o to najbardziej starały się, co do dusz zbawienia i boskiej chwały pomnożenia najzgodniejszą rzeczą być rozumieją, to jest: aby zbierały, wychowywały i nauczały panienki i niewiasty wszystkie, które by się z żydostwa i pogaństwa do chrześcijańskiej wiary nawracały i wyrzekły się błędów, na łono Kościoła katolickiego powracały; które, jeśliby w czystości razem z nimi dobrowolnie żywot wieść chciały, tymiż samymi obowiązane będą prawami, którymi by Jezusowi Chrystusowi w duchu prawdy i świątobliwości złączonym usiłowaniem służyły. My zatem podług naszej ojcowskiej przychylności i pieczołowitości na tych wszystkich mocno łaskawi, którzy w synowskiej do nas poufałości udają się, a osobliwie przychylni ku zacnemu waszemu narodowi, który zawsze prawdziwej katolickiej wiary dowody daje i tę apostolską stolicę osobliwym pobożności czci uszanowaniem, gdy i te niewiasty skromność i pobożność swoją nam tu okazały, nie dopuściliśmy, ażeby one tu zostając, jakim papieskiej dobroczynności darem nie były opatrzone, i teraz do ciebie powracające obdarzyć chcemy, przez te listu naszego świadectwo, z którego byś poznał, wielbny bracie, że my je tobie, jako nas prosiły, usilnie zalecamy, aby też i dla nas ojcowską twą miłością były przyjęte i przez ciebie samego wspomagane. A jeśli zgodny i potrzebny, na który się podjąć chcą, życia sposób, podług twojego rozsądku będzie się zdawał, tamże wszystkim zalecaj i do skutku radą twoją i powagą przyprowadź. Jeżeli zaś przeszkodę jakąkolwiek i trudność w świątobliwych ich chęciach będziesz widział, iż w swoich żądzach nic czynić nie potrafią, tedy ich życia sposób i potrzeby twoim staraniem i pomocą chciej obmyślać, aby do nas tak długiej i trudnej podróży więcej przy swych słabych siłach nie podejmowały. To tak do ciebie, wielbny bracie, piszemy, że zapewna nie wątpim, iż podług twojej roztropności i według wielkiej ku zbawieniu dusz gorliwości, w żadnej ich potrzebie nie opuścisz, która by ku chwale Boskiej i świętej wiary naszej rozszerzeniu służyła, a z naszej także troskliwości ku tymże

rzeczonym w Chrystusie córkom pomocy i dalszych dobrodziejstw dopełnić nie odmówisz. Ta rzecz nam będzie od ciebie okazana najmielszą i potwierdzi to, jakie o twojej pasterskiej pieczołowitości mamy, rozumienie, którego z równym naszym przywiązaniem dowód mieć możesz z apostolskiego błogosławieństwa, jakiego, wielbny bracie, tobie i twojej pieczy poruczonemu ludowi mile udzielamy.

Dan w Rzymie dnia 21 marca 1774, papieżstwa naszego 4 roku.

S. MAŁGORZATA BORKOWSKA OSB

Regula Secunda of the Mariae Vitae Congregation of Wilno

S u m m a r y

It was possible to find a copy of the 1817 Rule of the Mariae Vitae Congregation thanks to the kind assistance of the Lithuanian National Library in Vilnius. The history of the Mariae Vitae Congregation was published in *Nasza Przeszłość* 93. The text reprinted here is greatly dependent on the Rule of St Augustine.

Translated by S. Małgorzata Borkowska OSB